

Sygn. akt IV P 7/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy w K.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Andrzej Gromadzki
Ławnicy:	Beata Renata Modzelewska Anna Okuszeko
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2021 r.

sprawy P. Z.

przeciwko K. R. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą K. R. - (...) z siedzibą w N.

związanej z wypowiedzeniem umowy o pracę z winy pracownika

I. zasądza od pozwanego K. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K. R. - (...) z siedzibą w N. na rzecz powoda P. Z. kwoty:

- 2079,98 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem wynagrodzenia za pracę,

- 2800,00 zł (dwa tysiące osiemset złotych) tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powoda P. Z. na rzecz pozwanego K. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K. R. - (...) z siedzibą w N. kwotę 1095,95 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt pięć złotych i dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IV P 7/21

UZASADNIENIE

Powód P. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. R., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K. R. - (...) z siedzibą w N., kwoty 2.800,00 zł odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, tj. w wysokości miesięcznego wynagrodzenia, kwoty 8.400,00 zł z tytułu niewypłaconego

wynagrodzenia za pracę za miesiące: czerwiec, sierpień i grudzień 2020 r., oraz zasądzenie ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2020 r.

Uzasadniał, że został zatrudniony przez pozwanego na stanowisku kierowcy, na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od dnia 01 czerwca 2020 r., do dnia 31 marca 2021 r. W dniu 11 stycznia 2021 r., otrzymał pismo pozwanego z dnia 09 stycznia 2021 r., zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy pozwany podał nieobecność powoda w pracy w dniach od 04 stycznia 2021 r., do 08 stycznia 2021 r., oraz brak powiadomienia pracodawcy o przyczynie nieobecności.

Według powoda, podana przyczyna rozwiązania umowy o pracę jest nieprawdziwa, ponieważ w dniu 06 stycznia 2021 r., przypadła święta i zakład pracy nie pracował. Poza tym, w dniu 02 grudnia 2020 r., i 11 grudnia 2020 r., nastąpiły awarie samochodu, którym powód wykonywał pracę. Pojazd znajdował się w warsztacie naprawczym przez co powód nie miał jak wykonywać pracy do 05 stycznia 2021 r. Natomiast na dzień 08 stycznia 2021 r., powód otrzymał wezwanie do sądu, a w dniu 11 stycznia 2021 r., przebywał u lekarza.

Dalej powód wywodził, że pracodawca wiedział o przyczynach jego nieobecności. Poza tym, skoro były niezależne od powoda to nie można zarzucać mu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Na koniec powód uzasadniał, że pozwany nie wypłacił mu wynagrodzenia za pracę w czerwcu, sierpniu i grudniu 2020 r., oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za okres zatrudnienia.

Pozwany K. R., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą K. R. – (...) z siedzibą w N. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Potwierdził wystosowanie do powoda w dniu 09 stycznia 2021 r., pisma zawierającego oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. Argumentował jednak, że do rozwiązania umowy doszło w zgoła odmiennych okolicznościach, niż podawane przez powoda w uzasadnieniu pozwu.

Pozwany twierdził, że już 14 grudnia 2020 r., wystosował do powoda pismo z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia w związku z nieusprawiedliwioną nieobecnością w pracy. Po wyjaśnieniach powoda i jego deklaracji przestrzegania obowiązków, pozwany wykazując się dobrą wolą, anulował wypowiedzenie.

Jednak po trzech tygodniach sytuacja się powtórzyła, ponieważ w okresie od 04 stycznia 2021 r., do 08 stycznia 2021 r., powód ponownie nie stawiał się w pracy bez usprawiedliwienia nieobecności. Powód tłumaczył co prawda absencję złym stanem zdrowia jednak nie przedstawił na tę okoliczność żadnego zwolnienia lekarskiego. Opisane zachowanie powoda wygenerowało dodatkowe koszty w firmie pozwanego, ponieważ w związku z nieobecnością powoda nie były realizowane żadne usługi, co wywołało dezorganizację pracy.

Wreszcie pozwany stwierdził, że wypłacił wynagrodzenie powodowi za cały okres zatrudnienia, w tym ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, a nawet nadpłacił wynagrodzenie za ostatni miesiąc.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas określony od 01.06.2020r., do 31.03.2021 r., na mocy której P. Z. został zatrudniony jako kierowca w firmie (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą K. R. – (...) z siedzibą w N.. Zgodnie z umową miał otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 2.600,00 zł brutto. P. Z. zwykle wykonywał pracę jako kierowca ciężarowego M. – wywrotki, na budowie drogi pod E..

P. Z. i K. R. znali się już wcześniej, byli kolegami.

(bezsporne, umowa k. 24).

Początkowo, P. Z. otrzymywał za wykonywaną pracę wynagrodzenie w gotówce, płaconą bezpośrednio i osobiście przez K. Z.. Później mężczyźni umówili się na wypłatę wynagrodzenia przelewem na konto bankowe P. Z., ponieważ

ten chciał zbudować sobie historię konta celem uzyskania kredytu bankowego. Wynagrodzenie w 2020 r., za wrzesień - w wysokości 3750,00 zł, październik w wysokości 3550,00 zł i listopad – w wysokości 3750,00 zł, P. Z. otrzymał przelewem na konto bankowe.

(bezsporne, treść sms-ów stron k. 29-44)

W dniu 14.12.2020 r., K. R. przedstawił P. Z. pismo z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia, w związku z nieusprawiedliwioną nieobecnością w pracy. Po wyjaśnieniach P. Z. i jego deklaracji przestrzegania obowiązków, K. R., znając sytuację osobistą i rodzinną P. Z. oraz mając wzgląd na ich długoletnią znajomość, anulował wypowiedzenie.

(wypowiedzenie k. 25, zeznania stron)

W dniu 02 grudnia 2020 r., oraz 11 grudnia 2020 r., awariom uległ samochód ciężarowy, którym jeździł P. Z..

(bezsporne)

K. R. nie wypłacił P. Z. żadnej części wynagrodzenia za grudzień 2020 r. Z tego powodu oraz z uwagi na obie awarie pojazdu, P. Z. nie przychodził do pracy do końca grudnia.

(treść sms-ów stron k. 29-44, zeznania powoda k. 150v-151v)

W okresie od 04 stycznia 2021 r., do 08 stycznia 2021 r., P. Z. ponownie nie stawiał się w pracy bez usprawiedliwienia nieobecności. W sms-ach wysłanych do pracodawcy tłumaczył absencję złym stanem zdrowia jednak nie przedstawił na tę okoliczność żadnego zwolnienia lekarskiego. Nieobecność P. Z. dezorganizowała pracę w firmie (...), ponieważ pracodawca musiał sam kierować wywrotką lub poszukiwać innych kierowców, aby zrealizować zleczone usługi transportowe.

(zeznania pozwanego k. 152-152v)

Wynagrodzenie P. Z. za grudzień 2020 r., z uwzględnieniem jego opieki nad dzieckiem przebywającym na kwarantannie, zostało wyliczone przez pracodawcę na kwotę 2.079,98 zł

(karta przychodów pracownika za 2020 r., k. 79)

Natomiast wynagrodzenie P. Z. za 1 miesiąc, liczone jak do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, pracodawca wyliczył na kwotę 2.800,00 zł

(informacja k. 80)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie.

Za bezzasadne Sąd uznał żądanie powoda zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę.

Przede wszystkim należy wskazać na nieusprawiedliwioną absencję powoda w pracy w grudniu 2020 r., oraz w okresie od 04.01.2021 r., do 05.01.2021 r., oraz od 07.01.2021 r., do 08.01.2021 r.

Jak zeznał sam powód, jego nieobecność w pracy w grudniu 2020 r., spowodowana była zarówno awariami pojazdu jak i brakiem wypłaty wynagrodzenia za grudzień. W tym miejscu należy wskazać, że powód i pozwany byli kolegami wiele lat wcześniej przed zatrudnieniem powoda. Z tego względu ich relacje pracodawca - pracownik były dość luźne i nieformalne. Sprowadzało się to do swobodnego podejścia obu stron do czasu pracy, daty i sposobu wypłaty

wynagrodzenia, jego wysokości – innej niż na zawartej umowie, oraz dość dowolnego podejścia do pozostałych obowiązków pracodawcy i pracownika.

Doprowadziło to do tego, że po awariach samochodu, którym jeździł powód, mających miejsce w dniach 02 grudnia 2020 r., oraz 11 grudnia 2020 r., P. Z. nie przychodził do pracy bez usprawiedliwienia nieobecności pozwanemu, tym bardziej, że nie otrzymywał również wynagrodzenia za grudzień. Z tego powodu, w dniu 14.12.2020 r., K. R. przedstawił P. Z. pismo z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia, w związku z nieusprawiedliwioną nieobecnością w pracy. Po wyjaśnieniach P. Z. i jego deklaracji przestrzegania obowiązków, K. R., znając sytuację osobistą i rodzinną P. Z. oraz mając wzgląd na ich długoletnią znajomość, anulował wypowiedzenie.

W podobny sposób powód P. Z. zachował się w okresie od 04.01.2021 r., do 05.01.2021 r., oraz od 07.01.2021 r., do 08.01.2021 r. Jak wynika z treści sms-ów stron, pomimo prób kontaktu podejmowanych przez pozwanego, powód nie odpowiadał, a w jednym z ostatnich sms-ów stwierdził, że nie przyjdzie do pracy, ponieważ udaje się do kręglarza.

W ocenie Sądu, nawet mając na uwadze specyficzne i koleżeńskie podejście stron do relacji pracodawca – pracownik, P. Z. winien był uprzedzić pozwanego odpowiednio wcześniej o zaplanowanej nieobecności w pracy, nawet jeśli wynikało to z kłopotów zdrowotnych. Tym bardziej, że absencja powoda miała wynikać li tylko z konieczności wizyty u kręglarza, a nie wizyty lekarskiej z powodu nagłej choroby.

Zdaniem Sądu, absencja powoda w dniach od 04.01.2021 r., do 05.01.2021 r., oraz od 07.01.2021 r., do 08.01.2021 r., nie była spowodowana koniecznością naprawy samochodu ciężarowego, którym zwykle pracował powód. Przede wszystkim należy wskazać na brak jakichkolwiek dokumentów i dowodów potwierdzających przedłużającą się od 11.12.2021 r., naprawę pojazdu. Poza tym, jak wynika z zeznań pozwanego, którym sąd dał wiarę w tej części, w powyższym okresie firma pozwanego wykonywała inne usługi, w tym przewóz materiałów sypkich. Z powodzeniem mógł więc P. Z. wykonywać pracę kierując innym pojazdem w firmie pozwanego. Tymczasem, nieusprawiedliwiona nieobecność powoda zmusiła pracodawcę do osobistego kierowania wywrotką oraz poszukiwania dodatkowych kierowców, aby zrealizować zleczone usługi transportowe.

Niewykonywanie pracy przez powoda w dniach od 04.01.2021 r., do 05.01.2021 r., oraz od 07.01.2021 r., do 08.01.2021 r., nie usprawiedliwia również ani specyficzny tryb ani harmonogram robót przy budowie drogi pod E., które zwykle odbywały się w ciągach dziesięciodniowych, po których następowała przerwa. Jak Sąd wskazał powyżej, nic nie stało na przeszkodzie, aby w tym czasie powód wykonywał inne prace w firmie pozwanego, np. mógł wozić inne zleczone transporty, o czym zeznawał pozwany.

Powód nie zaproponował również żadnych dowodów potwierdzających jego zły stan zdrowia wymagający interwencji kręglarza, o czym pisał w sms-ach do pozwanego, co miało rzekomo usprawiedliwiać nieobecność powoda w pracy, ani dowodów potwierdzających skorzystanie z tych specyficznych usług.

Wreszcie ostatni argument powoda, który miał usprawiedliwiać jego nieobecność w pracy w dniu 08.01.2021 r., a mianowicie wezwanie do stawiennictwa na ten dzień w sądzie, również jest nieprzekonujący. Przede wszystkim powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów potwierdzających jego faktyczną obecność w sądzie tego dnia. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie, aby po ewentualnym udziale w rozprawie otrzymał odpowiednie potwierdzenie obecności w sądzie.

Powód nie zaoferował więc żadnego miarodajnego materiału dowodowego, potwierdzającego jego usprawiedliwioną nieobecność w pracy w dniach od 04.01.2021 r., do 05.01.2021 r., oraz od 07.01.2021 r., do 08.01.2021 r.

Stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem w myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Reguła ta nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych

z kolei na pozwanym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69). Należy mieć jednak na względzie, iż ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza określonym faktom (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat). Jest to o tyle zrozumiałe, iż nie sposób obciążać określonej strony ciężarem dowodzenia wystąpienia okoliczności negatywnych (vide: wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

W świetle przytoczonych przepisów nie powinno budzić wątpliwości, iż to rolą powoda było wykazanie istnienia okoliczności uzasadniających jego usprawiedliwioną nieobecność w pracy. Żadna z tych okoliczności nie została wykazana, mimo iż powód korzystał z pomocy wykwalifikowanego pełnomocnika.

Sąd uznał zatem, że powód, nie stawiając się do pracy bez usprawiedliwienia w dniach od 04.01.2021 r., do 05.01.2021 r., oraz od 07.01.2021 r., do 08.01.2021r., dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, według treści art. 52 § 1 pkt. 1) KP. Dlatego, rozwiązanie przez pozwanego z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia było jak najbardziej zasadne, usprawiedliwione i zgodne z prawem. W konsekwencji, żądanie powoda wyartykułowane w pkt. 1. pozwu należało oddalić.

Sąd oddalił również żądanie powoda zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia za miesiące czerwiec i sierpień 2020 r. W tym zakresie Sąd oparł się na treści sms-a powoda do pozwanego, wysłanego w dniu 16 stycznia 2021 r., w którym P. Z. domaga się do K. R. zapłaty wynagrodzenia jedynie za grudzień 2020 r., oraz zapłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

W ocenie Sądu, gdyby pozwany rzeczywiście zalegał powodowi przez pół roku z wynagrodzeniem jeszcze za czerwiec 2020 r., to powód sam o wiele wcześniej zrezygnowałby z pracy lub w inny sposób wcześniej i skuteczniej egzekwowałby zaległe wynagrodzenie i nie czekał aż do stycznia 2021 r., tak samo jak z wynagrodzeniem za sierpień. Tym bardziej, że jego sytuacja osobista, majątkowa i finansowa, w tym dziecko na utrzymaniu, determinowały konieczność uzyskiwania stałych i płynnych dochodów.

Co więcej, w przywołanym sms-ie ze stycznia 2021 r., domagałby się przecież, poza wynagrodzeniem za grudzień 2020, wynagrodzenia zaległego również za czerwiec i sierpień 2020 r., tym bardziej że potrzebne były mu środki na utrzymanie dziecka. Dlatego, niewiarygodne są zeznania powoda, który twierdził, że tylko ze zdenerwowania domagał się w smsie do pozwanego, zapłaty wynagrodzenia jedynie za grudzień, chociaż chodziło mu również o zapłatę wynagrodzenia za czerwiec i sierpień.

W rzeczywistości, zdaniem Sądu, treść sm-a powoda do pozwanego, wysłanego w dniu 16 stycznia 2021 r., jednoznacznie świadczy o tym, że pozwany zalegał powodowi z wynagrodzeniem jedynie za grudzień 2020 r., co zresztą było przyczyną, dla której powód nie przychodził do pracy w grudniu 2020 r., a następnie w styczniu 2021 r.

Jednocześnie, Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w części, w której utrzymywał wypłacenie powodowi wynagrodzenia za grudzień 2020 r., i wypłacenie ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Jak wynika bowiem z treści sms-ów stron k. 29-44, i korespondujących z nimi w tej części zeznań pozwanego, P. Z. początkowo otrzymywał za wykonywaną pracę wynagrodzenie w gotówce, płaconą bezpośrednio i osobiście przez K. Z.. Później mężczyźni umówili się na wypłatę wynagrodzenia przelewem na konto bankowe P. Z., ponieważ ten chciał zbudować sobie historię konta celem uzyskania kredytu bankowego. Wynagrodzenie w 2020 r., za wrzesień - w wysokości 3750,00 zł, październik w wysokości 3550,00 zł i listopad - w wysokości 3750,00 zł, P. Z. otrzymał przelewem na konto bankowe.

Skoro tak, to nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany przedstawił dowody przelewów na konto bankowe powoda z tytułu wynagrodzenia za pracę za grudzień 2020 r., i z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Jednak w tym zakresie pozwany nie zaoferował żadnego materiału dowodowego potwierdzającego jego wersję o wypłacie powodowi wszystkich należnych świadczeń.

Tymczasem, w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012 r.). Tym bardziej obowiązek taki spoczywał na pozwanym reprezentowanym przez wykwalifikowanego pełnomocnika.

Jeszcze raz należy, zdaniem Sądu, przywołać w tym miejscu treść sm-a powoda do pozwanego, wysłanego w dniu 16 stycznia 2021 r., jednoznacznie świadczącego o tym, że pozwany zalegał powodowi z wynagrodzeniem za grudzień 2020 r., i wypłatą ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Natomiast jako kuriozalne Sąd potraktował zeznania pozwanego utrzymującego, iż wypłacił powodowi wynagrodzenie za grudzień i to z nadpłatą, przez co to powód winien zwrócić pieniądze pozwanemu.

Reasumując, Sąd ostatecznie uwzględnił żądanie powoda zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia za grudzień 2020 r., i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Wysokość powyższego wynagrodzenia i ekwiwalentu została wskazana przez pozwanego w karcie przychodów pracownika za 2020 r., k. 79, i informacji na k. 80.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, płynącą z art. 98 kpc. Powód wygrał bowiem proces w 34,85 %, natomiast pozwany w 65,15 %. Po uwzględnieniu kosztów poniesionych przez strony i zbilansowaniu należności stosunkowo do procentowego wyniku rozstrzygnięcia, powód winien zapłacić pozwanemu kwotę 1095,95 zł wraz z należnymi odsetkami, tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. odn.;
2. odpis wyroku z uzas. dor. pełn. stron;
3. za 14 dni lub z apelacją.

K., 07 lipca 2021 r.